Ner 21. **ROK 1841** **ŚRODA 27 STYCZNIA.**

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Jana Złotoustego.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Przybysław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 1''' 163	— 0° 6	0, 84	Żaden	Pogoda z Chmurami	Mgła
25 2	2, 953	— 1, 6	1, 47	Pn Zachodni słaby	Chmury	Śnieg
10	4, 186	— 4, 0	1, 32	Zachodni średni	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Londyn 7 Stycznia.* —

Ostatnie wiadomości z Indyi wschodnich i Chin sprawiły tu radosny ruch i chociaż dzienniki torysowskie jeszcze odzywają się z niejakiem niezadowoleniem, muszą jednak obecnie oddać sprawiedliwość ministrowi spraw zagranicznych i pierwszemu lordowi admiralicyi, lordom Palmerston i Minto, że ci dwaj mężowie wszędzie gdzie tylko co rozpoczęli, nie zaniechali użyć energicznych środków; część jednak tego powodzenia przypisują oni opozycyi, która przez ciągłe silne wdawanie się poddawała ognia postępowaniu ministrów. Co się tycze doniesień z Chin panuje w nich jeszcze niejaka niepewność względem stopnia uległości cesarza, rozciągłości jego ustąpień, i prowadzonych z nim układów, tyle jednak zdaje się być pewnem, że admirał Eliot nie powrócił z swojej podróży do Pekinu nic nie sprawiwszy. U samego cesarza nie zdaje się, żeby miał posłuchanie a może nawet nie był w samym Pekinie tylko w bliskości jego i tylko przez mandarynów porozumiał się z władzcą Chin. — Względem wspomnionych układów mówi *Morning Chronicle* co następuje: „W dniu 15 listopada otrzymano w Kalkucie depesze admirała Eliot, który z wielu wojennemi i transportowemi statkami, w dniu 30 lipca opuścił Czusan, a w dniu 9 sierpnia do ujścia rzeki Pekinu przybył. W dniu 11 wpłynął kapitan Eliot z okrętem *Madagascar* na rzekę i wkrótce potem rozpoczęte zostały układy, w skutku których cesarz żądał 10 dni zwłoki, dla rozważenia uczynionych mu przedstawień. W dniu 26 sierpnia udzieloną została odpowiedź cesarza i odtąd do dnia 15 września układy gorliwie były prowadzone. W dniu 30 września eskadra powróciła do Czusan. Względem rezultatu tych kroków, nie wiemy nic pewnego, słychać tylko, iż cesarz oświadczył, że nic nie wiedział o postępowaniu gubernatora Lin i przesłał do Kantonu kommissarzy, dla przedsiewzięcia badania w tym względzie, słychać także że żądane przez admirała wynagrodzenie w ilości 3 miliony funt. st. zostało przyrzeczone. *Courrier* dodaje do powyższych szczegółów, że cesarz

przyrzekł wydać Anglikom kommissarza Lin, aby z nim uczynili co zechcą. Wyspa Czusan ma pozostać w zajęciu Anglików do czasu dopełnienia przyrzeczeń ze strony cesarza chińskiego. Ta przezorność bardzo jest potrzebną u chińczyków, którzy bardzo są skłonnemi do układów kiedy widzą znaczną siłę nad karkiem. Niektóre dzienniki indyjskie zawierają pogłoskę, że okręta wojenne angielskie zdobyły twierdzę przy Bocca Tigris i wpłynęły na rzekę Kanton. Ta pogłoska potrzebuje potwierdzenia. *Times* najmniéj przychylnie mówi o tych wypadkach. Podług niego klimat wyspy Czusan szkodliwym jest dla Anglików, których dwie trzecie części choruje. Jeśli tak daléj będzie, chińczycy z łatwością będą mogli odzyskać napowrót tę wyspę. Z wszystkich tych doniesień okazuje się, że rząd chiński okazał skłonność do układania się, ale żeby zatargi Anglii z tym narodem przy odejściu ostatnich listów miały być już załatwione albo przynajmniéj bliskie załatwienia, tego nie możemy wnosić z otrzymanych doniesień.

Zdaje się, że zaniechano zamiaru uzbrojenia eskadry złożonéj z 8 okrętów liniowych do krążenia w kanale, ponieważ rząd francuzki zaniechał z swojéj strony zgromadzenia siły morskiéj w porcie Brest.

Z porównania stanu siły morskiéj angielskiéj z końcem roku 1839 i 1840, okazuje się, że w ciągu upłynionego roku, przybyło 3 trój-pokładowe okręta, 2 o 82 działach, 3 o 50 działach 5 szalup i 7 paropływów pierwszego rzędu, co w ogóle stanowi powiększenie o 794 dział i 6300 ludzi. Wydatki tego powiększenia nie zostały pokryte uznanemi przez parlament summami, ale okoliczności, które spowodowały te nadzwyczajne wydatki, usprawiedliwiają rząd przed izbami. Liczba znajdujących się w służbie marynarki majtków i uczni wynosi 43,000.

— *Madryt* 31 *Grudnia.* —

Dziś przybyła tu xiężna Vittoryi z eskortą 20 jeźdźców.

W Katalonii gdzie przemysł zupełnie upada i gdzie znowu okazało się kilka band karlistów, panuje między klassą pracującą wielkie nieukontentowanie. Stan téj prowincyi wprawia rząd w żywą obawę.

— *Wenecya* 25 *Grudnia.* —

Xiążę Bordeaux został tu z największą uprzejmością przyjęty. Wszystkie władze ubiegają się w okazywaniu mu największéj przychylności, i uprzyjemnianie mu ile możności pobytu w naszém mieście. W dniu 21 i 22 były u niego wielkie pokoje, na których przedstawiały się najznakomitsze osoby jako to p. patryarcha, gubernator, wice-admirał Paulucci, feldmarszałek Steiningen, prezes sądu appellacyjnego, dyrektor policyi i wielu innych naczelników cywilnych i wojskowych dykasteryi. Xiążę zwiedził arsenał i kolegium marynarki. Na zalane wodą departamenta przeznaczył xiążę 6000 franków i kazał w swojém imieniu wydać odezwę do wszystkich rojalistów, aby naśladowali jego przykład. Z Aten uskarżają się znowu na utrudzenia jakich doznaje handel grecki ze strony władz tureckich. (Podług poźniejszych doniesień surowość ta znacznie została złagodzoną w skutku mocnych przedstawień reprezentantów Francyi, Austryi i Rossyi.)

— *Konstantynopol* 16 *Grudnia.* —

Oestr. Beob. donosi: „W d. 7 stycznia sztafetą nadszedł z konstantynopola list kupiecki z dnia 27 grudnia (a zatém o 4 dni nowsze niż ostatnia poczta) potwierdzający przyjęcie poddania się Mehmeda Ali ze strony Sułtana, z dodaniem wiadomości, iż jeden z urzędników porty otrzymał zlecenie, udania się do Alexandryi, dla zawiadomienia Mehmeda Ali o tém przyjęciu i doniesienia mu iż admirał Walker bej, ma zlecenie odebrania floty tureckiéj. Obaj posłańcy mieli w dniu 27 wieczorem udać się w podróż do Alexandryi.

Podług dzienników francuzkich wiele mówią w Konstantynopolu o bliskim odjeździe p. Pontois z stolicy Turcyi.

Protokół posiedzenia zeszłej niedzieli nie jest już tajemnicą. Reszid pasza dowiódł w długiéj mowie z wielką turecką wymową, że rozstrzygnienie względem Mehmeda Ali jest bezwarunkowem i wyłącznem prawem wysokiéj porty i musi być jego monarsze zupełnie wolnemu od obcego wpływu zostawionem, w jakim kształcie i kiedy ma to nastąpić. Że następnie Abdul Medszid wspaniały Sułtan turecki ma mocne postanowienie postąpić w obecnym przypadku jedynie podług natchnienia swego umysłu. W tym duchu, jako mówią, powzięte zostało wspólne jego ostateczne postanowienie i bezpośrednio potém przedłożone Sułtanowi do stanowczego rozstrzygnienia. Co ten młody monarcha za poradą swoich derwiszów i ulemów postanowił, nie jest dotąd wiadome. Tymczasowo bogaty i piękny Damaszek musi wygłodniałe resztki wojska egipskiego odziewać, żywić i płacić. Wprawdzie śmierć codziennie lżejszym czyni ten ciężar, jednak mieszkańcy tamtejsi syci są już tych obcych gości i obawiają się dla miasta słabości i głodu, jeśli ścisła blokada wykonywana przez wieśniaków okolicznych nie prędko ustanie. Gdzie podział się Zekerya pasza i waleczny Jochmus, nikt tu nie może odgadnąć.

Emir bej i Nuri bej którzy zbiegli z Alexandryi, przybyli tutaj, Emir bej który jak wiadomo najpierwéj udał się do Alexandryi z poleceniem ówczasowego Kapudana Ahmed paszy, dla ofiarowania vicekrólowi wydania mu floty, zaraz za przybyciem swojem został uwięziony.

Pewien turek który fałszował papiery skarbowe został skazany na galery.

Względem doniesionego przez nas wczoraj (podług listu z Wiednia) poddania się wyspy Kandyi *Dostrzegacz Austryacki* zawiera następujące wiadomości: Porta otrzymawszy przez raporta wprost z Kandyi zupełne przekonanie, że mieszkańcy tamtejsi niczego bardziéj nie pragną jak uwolnienia z pod władzy Egipcyan, pod którą od wielu lat zostawali, i powrócenia pod panowanie prawego ich władzcy, które to życzenie podzielał i tamtejszy gubernator Mustafa pasza, postanowiła posłać do téj wyspy komisarza w osobie Nuri beja, dla zajęcia jéj w imieniu sułtana. Nuri bej który w pierwszych dniach udał się ztąd na pokładzie cesarsko austryackiego brygu *Montekukuli* dowodzonego przez porucznika Kudrjaffsky, podług urzędowych raportów nadeszłych z Kanea do Wiednia przybył do portu Suda w dniu 13 grudnia wieczorem, gdzie przyjęty został z wszelkiemi honorami należnemi jego stopniowi i charakterowi jego missyi. Po ukończeniu potrzebnych umów względem zajęcia wyspy, w imieniu sułtana z Mustafą paszą gubernatorem tamtejszym który bezwarunkowo poddał się rozkazom J. Wysokości w dniu 17 grudnia ogłoszony został wydany w tym celu firman sułtański, mocą którego Mustafa pasza, z uwagi na prawdziwe zasługi jakie położył w czasie swojego na téj wyspie zarządu, został w gubernatorstwie jéj zatwierdzony. Ceremonia ogłoszenia w mowie będącego firmanu odbyła się w pośród natłoku niezmiernego mnóstwa ludu z największą wspaniałością; milicya postępowała w paradnym porządku a cywilne i wojskowe władze tudzież konsulowie mocarstw europejskich rezydujący na téj wyspie, obecnemi przy téj uroczystości.

— *Bombai* 1 *Grudnia.* —

Z powodu krytycznego stanu rzeczy w Lewancie, rząd w Bombaj zamierza w dniu 3 b. m. wysłać paropływ wojenny do odnogi perskiéj.

W dniu 29 listopada pierwszy okręt handlowy sardyński który widziano w Kalkucie, *Ottavia Carolina*, wpłynął do Hughły. Zarazem założono ajencyą sardyńską w Kalkucie.

Kupcy angielscy którzy mieli mieszkanie swoje w Kantonie, znajdują się teraz w Czusan, są oni w ogóle bardzo niezadowoleni z wstrzymania handlu.

Jenerał Brocker który w dniu 15 października wymaszerował z Bombaj przybył w dniu 1 listopada do Sukkur gdzie swoje

siły zkoncentrował. W dniu 15 listopada odkomenderował znaczny oddział któryby wstrzymał Beludszów pusteszących kraj w różnych kierunkach. Ten oddział spotkał nieprzyjaciela pod Kotna i pobił go zupełnie. Zabito 150 beludszów i zdobyto 80 wielbłądów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Stycznia.

Roland Stanisław ob., Arkuszewski Józef; z Polski; — Ożarowski Konstanty hr., Starczewski Wojciech ob., Hertt Franciszek, Załuska Zofia hr., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Marszalkiewicz Maxymilian ob., do Galicyi; — Starczewski Wojciech, Altrok Karol, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 9149.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 9 lutego r. b. w biórze Wydziału odbędzie się publiczna licytacya in plus na wydzierżawienia trzechletnie gruntu i ogrodu na Kleparzu przy realności pod L. 171 położonego, jurydyką proboszczowską zwanego, poczynając od kwoty złp 40 czynszu rocznego jako praetium pierwszego wywołania. Chęć licytowania mający winni będą złożyć vadium w ilości złp. 4, warunki zaś licytacyi tudzież plan sytuacyiny każdego czasu w godzinach urzędowych w biórze Wydziału przejrzane być mogą.

Kraków d. 4 stycznia 1841 r.

Senator Prezydujący.
X. Łętowski.

(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 5498.

Trybunał I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do spadku po Maxymilianie Fentler w r. 1825 zmarłym, ażeby w terminie trzech miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego zgłosili się do Trybunału po odebranie z depozytu sądowego kwoty złp. 8 gr. 7 w gotowiźnie pod rygorem przyznania tejże skarbowi publicznemu.

Kraków d. 21 grudnia 1840 r.

Zast. Prezesa Sędzia App.
M. Soczyński.

(3r.) Zast. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

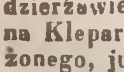
LOTERYA KRAJOWA.

W 926 ciągnieniu d. 27 Stycznia 1840 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

57. — 37. — 35. — 42. — 44.

Przyszłe ciągnienie 927 przypada dnia 3 Lutego 1841 r.

Doniesienia prywatne.



Dworek murowany pod L. 268 nad Wisłą niedaleko mostu na Rudawie położony, na handel węglem szczególnie zdatny, wygodne mieszkanie z stajnią i skład murowany na 3000 korcy węgla mający jest z wolnéj ręki do sprzedania. (3r.)

Dom Nr. 6 murowany z piwnicami murowanemi zupełnie świeżo restaurowany z ogrodem dość obszernym przy wsi Grzegórzkach i gościńcu prowadzącym do rogatki Mogilskiej położony, mogący być wygodnie użyty na propinacyą, jest z wolnéj ręki każdego czasu do sprzedania lub wydzierżawienia, życzący sobie takowy nabyć lub wydzierżawić zechce się udać do właściciela pod Nr. 164 w ulicy Kanonnéj pod Zamkiem zamieszkałego po informacyą. (3r.)